Pamiętamy o Danucie Siedzikównie „Ince”

Delegacja IPN na czele z prezesem Instytutu dr. Jarosławem Szarkiem 18 grudnia złożyła kwiaty pod pomnikiem Danuty Siedzikówny „Inki” w Miłomłynie.

Delegacja IPN na czele z prezesem Instytutu dr. Jarosławem Szarkiem podczas wyjazdu do Delegatury IPN w Olsztynie na uroczystość wręczenia Krzyży Wolności i Solidarności, złożyła kwiaty pod pomnikiem Danuty Siedzikówny „Inki” Miłomłynie.

Prezesowi IPN towarzyszyli prof. Mirosław Golon, dyrektor IPN Gdańsk oraz dr Daniel Gucewicz z IPN Gdańsk.

Danuta Siedzikówna, ps. Inka, urodziła się 3 września 1928 r. w Guszczewinie koło Narewki, na skraju Puszczy Białowieskiej. Wychowała się w rodzinie o tradycjach patriotycznych.

W czerwcu 1945 r. wraz z innymi pracownikami nadleśnictwa została aresztowana przez grupę NKWD-UB za współpracę z antykomunistycznym podziemiem. Z konwoju uwolnił ją patrol wileńskiej AK Stanisława Wołoncieja „Konusa”, podkomendnego mjr Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”. W oddziale „Konusa”, a potem w szwadronach por. Jana Mazura „Piasta” i por. Mariana Plucińskiego „Mścisława” pełniła funkcję sanitariuszki. Przez krótki czas jej przełożonym był por. Leon Beynar „Nowina”, zastępca mjr. „Łupaszki”, znany później jako Paweł Jasienica.

Na przełomie 1945 i 1946 r., zaopatrzona w dokumenty na nazwisko Danuta Obuchowicz, podjęła pracę w nadleśnictwie Miłomłyn w pow. Ostróda. Wiosną 1946 r. nawiązała kontakt z ppor. Zdzisławem Badochą „Żelaznym”, dowódcą jednego ze szwadronów „Łupaszki”. Do lipca 1946 r. służyła w tym szwadronie jako łączniczka i sanitariuszka, uczestnicząc w akcjach przeciwko NKWD i UB.

W czerwcu 1946 r. została wysłana do Gdańska po zaopatrzenie medyczne dla szwadronu.

20 lipca 1946 r. została aresztowana przez funkcjonariuszy UB i osadzona w więzieniu w Gdańsku.

Po ciężkim śledztwie 3 sierpnia 1946 r. skazana została na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku.